

IV Sobota Wielkanocy

Tekst Ewangelii (J 14,7-14): En aquel tiempo, Jesús dijo a sus discípulos: **Gdyby?cie Mnie poznali, znaliby?cie i mojego Ojca. Ale teraz ju? Go znacie i zobaczyli?cie». Rzek? do Niego Filip: «Panie, poka? nam Ojca, a to nam wystarczy». Odpowiedzia? mu Jezus: «Filipie, tak d?ugo jestem z wami, a jeszcze Mnie nie pozna?e?? Kto Mnie zobaczy?, zobaczy? tak?e i Ojca. Dlaczego wi?c mówisz: "Poka? nam Ojca?" Czy nie wierzysz, ?e Ja jestem w Ojcu, a Ojciec we Mnie? S?ów tych, które wam mówi?, nie wypowiadam od siebie. Ojciec, który trwa we Mnie, On sam dokonuje tych dzie?.**

Wierzcie Mi, ?e Ja jestem w Ojcu, a Ojciec we Mnie. Je?eli za? nie - wierzcie przynajmniej ze wzgl?du na same dzie?a! Zaprawd?, zaprawd?, powiadam wam: Kto we Mnie wierzy, b?dzie tak?e dokonywa? tych dzie?, których Ja dokonuj?, owszem, i wi?ksze od tych uczyni, bo Ja id? do Ojca. A o cokolwiek prosi? b?dziecie w imi? moje, to uczyni?, aby Ojciec by? otoczony chwa?? w Synu. O cokolwiek prosi? mnie b?dziecie w imi? moje, Ja to spe?ni?.

«Ja jestem w Ojcu, a Ojciec we Mnie»

Père Jacques PHILIPPE
(*Cordes sur Ciel, Francja*)

Dzisiaj, jeste?my zaproszeni do rozpoznania w Jezusie Ojca, który si? nam ukazuje. Filip wyra?a s?uszne pragnienie: «Poka? nam Ojca, a to nam wystarczy» (J 14,8). Zobaczy? Ojca to odkry? Boga jako pocz?tek, jako bij?ce ?ród?o ?ycia, jako hojno??, jako dar, który nieustannie odnawia ka?d? rzecz. Czego wi?cej potrzebujemy? Pochodzimy od Boga i ka?dy cz?owiek, nawet je?li nie jest tego ?wiadomy, nosi w sobie g??bokie pragnienie powrotu do Boga, ponownego odnalezienia ojcowskiego domu i pozostania tam na zawsze. Tam znajduj? si? wszystkie dobra, jakich mo?emy pragn??: ?ycie, ?wiat?o, mi?o??, pokój... ?w.

Ignacy z Antiochii, m?czennik z pocz?tku drugiego wieku, mówi?: «Jest we mnie ?ywa woda, która szemrze i mówi wewn?trz mnie: ‘Przyjd? do Ojca!’».

Jezus ka?e nam dostrzec t? g??bok? wzajemn? za?y?o?? jaka istnieje mi?dzy Nim, a Ojcem. «Ja jestem w Ojcu, a Ojciec jest we mnie» (J 14,11). To, co Jezus mówi i robi, ma swoje ?ród?o w Ojcu i Ojciec wyra?a si? w pe?ni w Jezusie. Wszystko to, co Ojciec pragnie nam powiedzie?, znajduje si? w s?owach i czynach Syna. Wszystko co On chce spe?ni? dla dlaszego dobra, spe?nia przez swojego Syna. Wiara w Syna pozwala nam mie? «przyst?p do Ojca» (Ef 2,18).

Wiara pokorna i wytrwa?a w Jezusa, wybór by za nim pod??a? i by? mu pos?usznym dzie? po dniu, ??czy nas w kontakcie tajemniczym lecz rzeczywistym z sam? tajemnic? Boga i pozwala nam korzystać ze wszystkich bogactw jego ?askawo?ci i mi?osierdzia. Ta wiara pozwala Ojcu kontynuowa?, przez nas, dzie?o ?aski, któr? rozpoc?? w swoim Synu: «Kto we Mnie wierzy, b?dzie tak?e dokonywa? tych dzie?, których Ja dokonuj?» (J 14,12).

Inne komentarze

«A o cokolwiek prosi? b?dziecie w imi? moje, to uczyni?»

Rev. D. Iñaki BALLBÉ i Turu
(Terrassa, Barcelona, Hiszpania)

Dzisiaj, w czwart? sobot? po Wielkanocy, Ko?ció? wskazuje nam jak wa?ne dla ka?dego chrze?cijanina jest coraz g??bsze poznawanie Chrystusa. Jak mo?emy to uczyni?? Na ró?ne

i zasadnicze sposoby: poprzez uwa?ne czytanie i medytowanie Ewangelii, przez osobiste zaanga?owanie na modlitwie, które sprawi, ?e b?dzie ona prawdziwym dialogiem mi?o?ci, nie za? introspekcyjnym monologiem. Poznawa? Jezusa mo?emy codziennie odnawiaj?c pragnienie odkrywania Go w naszych bli?nich: w cz?onku rodziny, w przyjacielu lub w s?siedzie, który potrzebuje naszej uwagi, naszej porady czy naszej przyja?ni.

«Panie, poka? nam Ojca», prosi Filip (J 14,8). Jest to pro?ba, któr? mo?emy wielokrotnie dzisiaj powtarza?. — Panie, uka? mi Sw? twarz. I mo?emy równie? spyta? samych siebie: jakie jest moje zachowanie? Czy inni mog? w nim dostrzec odbicie Chrystusa? Jakie drobne zmaganie móg?bym dzisiaj podj?? Jako chrze?cijanie, potrzebujemy odkry? „bosk?” stron? naszych codziennych obowi?zków, zobaczy? ?lady Boga w tym co nas otacza - w pracy, w naszych relacjach z lud?mi. A gdy chorujemy: choroba jest dobr? chwil?, aby zjednoczy? si?

z cierpiącym Chrystusem. św. Teresa od dzieciątka Jezus mówiła: «Dopóki nie zdobędziemy się na odwagę, by nie mieć obawy o śmierć i o zdrowie, dopóty nic nie dokąemy.»

Pan Jezus zapewnia nas w Ewangelii: «O cokolwiek proszę mnie bądźcie w imię moje, Ja to spełnię» (J 14,13). —Bóg jest moim Ojcem, który czuwa nadem jak kochający Ojciec. Nie pragnie dla mnie niczego z tego. Wszystko, co ma miejsce – wszystko co mi się przydarza-jest dobre dla mojego uświęcenia. Choć po ludzku tego nie pojmujemy. Mimo, że nigdy tego nie zrozumiemy, wszystko — cokolwiek by to nie było — dzieje się z Boga przyzwolenia. Zaufajmy Panu Bogu podobnie jak zaufała Maryja.